

Sygn. akt I C 262/12

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 06 listopada 2012r

Sąd Rejonowy w Strzelcach Opolskich Wydział I Cywilny

w składzie następującym:

Przewodniczący: SSR Marcin Ilków

Protokolant: prot. sąd. Aleksandra Wąsiel

po rozpoznaniu w dniu 25 października 2012 r. w Strzelcach Opolskich

na rozprawie

sprawy z powództwa **P. O.**

przeciwko **A. K.**

o zapłatę

I. zasądza od pozwanego A. K. na rzecz powoda P. O. kwotę 4.000,00 zł (cztery tysiące złotych) wraz z odsetkami ustawowymi liczonymi od dnia 25 października 2012 r. do dnia zapłaty;

II. oddala powództwo w pozostałym zakresie;

III. zasądza od pozwanego A. K. na rzecz powoda P. O. kwotę 817 zł (osiemset siedemnaście złotych) tytułem zwrotu kosztów postępowania, w tym kwotę 600 zł (sześćset złotych) tytułem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego.

UZASADNIENIE

Pozwem z dnia 15 lutego 2012 roku powód P. O. wniósł o zasądzenie od pozwanego A. K. kwoty 4.000,00 zł wraz z ustawowymi odsetkami i kosztami procesu.

W uzasadnieniu powód podniósł, iż w dniu 22 kwietnia 2011 roku podczas jazdy samochodem marki F. (...) nr rej. (...), kierowanym przez E. G., w związku ze zderzeniem pojazdów, którego sprawcą był A. K., doznał urazu ciała w postaci słuczenia kręgosłupa szyjnego.

Na miejsce wypadku została wezwana Policja z Komendy Powiatowej Policji w S., A. K. nadto nie wskazał swego ubezpieczyciela, ani przy wypadku, ani po wezwaniach kierowanych przez pełnomocnika powoda.

Powód został odwieziony do Szpitala (...) w S., gdzie przez okres 3 dni był hospitalizowany. Następnie został skierowany do kontroli w Poradni urazowo – ortopedycznej lub chirurgicznej, kontynuując leczenie ambulatoryjne. Stwierdzono u powoda skręcenie i naderwanie odcinka szyjnego kręgosłupa oraz powierzchowny uraz powłok głowy.

Powód w wyniku wypadku był zmuszony do usztywnienia kręgosłupa, a w późniejszym czasie musiał wykonywać ćwiczenia fizyczne, zmuszony był uczęszczać na rehabilitację, podejmować leczenie ambulatoryjne. Po wypadku powód jest niespokojny i poddenerwowany.

Powód, jako osoba pracująca, w wyniku wypadku, nie miał możliwości wykonywania pracy, przebywając przez 3 dni w szpitalu, a następnie w związku z niezdolnością do pracy do dnia 8 maja 2011 roku, a bóle głowy oraz kręgosłupa towarzyszyły mu przez cały okres pobytu w domu, jak i obecnie.

Pozwany w piśmie z dnia 24 marca 2012 roku wniósł o oddalenie powództwa, uzasadniając, iż nie widzi podstaw do spełnienia świadczenia na rzecz powoda, a na rozprawie w dniu 22 maja 2012 roku podniósł, iż informował powoda o danych ubezpieczyciela pojazdu.

Na rozprawie w dniu 22 maja 2012 roku Sąd pouczył pozwanego o treści art. 6 k.c. oraz o treści art. 20 ust. 2 i art. 123 ustawy z dnia 22 maja 2003 roku o ubezpieczeniach obowiązkowych, Ubezpieczeniowym Funduszu Gwarancyjnym i Polskim Biurze Ubezpieczycieli Komunikacyjnych, przy czym pozwany oświadczył, iż nie składa wniosków dowodowych, wnosząc o określenie terminu 7 dni na podjęcie decyzji co do przypozwania PBUK.

Pełnomocnik pozwanego w piśmie z dnia 12 czerwca 2011 roku wniósł o oddalenie powództwa i obciążenie kosztami procesu powoda podnosząc, iż samochód pozwanego był ubezpieczony w firmie (...), w związku z czym nie ma podstaw do wyłącznego obciążania efektem procesu pozwanego. W tym względzie pozwany wniósł o przypozwanie zakładu ubezpieczeń, w którym ubezpieczony został pojazd pozwanego. Nadto zdaniem pozwanego powód już od chwili wypadku wiedział o ubezpieczycielu pojazdu pozwanego. Jednocześnie żądana kwota przez powoda jest zawyżona w stosunku do urazów, jakie powód doznał a następstwa wypadku były krótkotrwałe, odwracalne i nie spowodowały kalectwa powoda. Nadto powód nie wykazał, że do dnia dzisiejszego odczuwa ból związany z wypadkiem.

J.w piśmie z dnia 7 sierpnia 2012 roku, zgłosił się do sprawy jako interwenient uboczny po stronie pozwanego, wniósł o oddalenie powództwa w całości i zasądzenie od powoda kosztów procesu, podnosząc, iż powód nie udowodnił ani wysokości uszczerbku na zdrowiu ani jego trwałości.

Sąd ustalił następujący stan faktyczny:

W dniu 22 kwietnia 2011 roku około godziny 11.30 na ulicy (...) w J. podczas jazdy samochodem marki F. nr rej. (...), w którym pasażerem był powód, doszło do zderzenia pojazdów, którego sprawcą był A. K..

Do wypadku doszło w wyniku nie zachowania przez pozwanego bezpiecznej odległości od pojazdu jadącego przed nim i w sytuacji gwałtownego hamowania uderzył w tył samochodu, w którym znajdował się powód. Siłą uderzenia samochód uderzył w samochody stojące przednim, które zatrzymały się w celu umożliwienia jazdy innym samochodom. Samochód powoda został uszkodzony.

Sprawca wypadku bezpośrednio po zdarzeniu nie wskazał swego ubezpieczyciela okazując jedynie Zieloną Kartę. Na miejsce wypadku przybył patrol policji z Komendy Powiatowej Policji w S. i A. K. został ukarany mandatem karnym.

W chwili wypadku powód miał zapięte pasy, a chcąc sprawdzić stan pozostałych pasażerów poczuł mrowienie biegnące od kręgosłupa ku dołowi. Z samochodu wyszedł o własnych siłach.

Dowody:

- notatka informacyjna o zdarzeniu drogowym k. 45 akt sprawy I C 191/12 Sądu Rejonowego w Strzelcach Opolskich;
- polisa (...) nr (...) z dnia 14 marca 2011 roku z tłumaczeniem k. 45-57;

Po wypadku przewieziono powoda do Szpitala (...) w S., gdzie zdiagnozowano stłuczenie głowy i skręcenie odcinka szyjnego kręgosłupa, co wiązało się dla powoda także z bólem głowy i wysokim ciśnieniem. Nadto był on poobijany.

Z zaleceniem oszczędnego trybu życia P. O. na zwolnieniu lekarskim początkowo od dnia 22 kwietnia 2011 roku do dnia 2 maja 2011 roku, a następnie od dnia 3 maja 2011 roku do dnia 8 maja 2011 roku. Na odcinek szyjny kręgosłupa

powód założony miał kołnierz ortopedyczny. Wobec groźby utraty pracy powód nie wnosił o orzeczenie niezdolności do pracy na dłuższy okres. Dolegliwości bólowe przeszkadzały powodowi w pracy przez około 2 tygodnie.

P. O. po wyjściu ze szpitala kontynuował leczenie w trybie ambulatoryjnym u chirurga oraz ortedy. Nie korzystał z pomocy psychologa.

Po przebytych leczeniu powód uczęszczał na rehabilitację we własnym zakresie korzystając z masażu i pobytów na basenie starając się w dalszym ciągu aktywnie uprawiać sport, który uprawiał czynnie przed wypadkiem, w związku z jego wcześniejszym stanem zdrowia.

Przez dłuższy okres czasu P. O. skarżył się także na bóle głowy i odcinka szyjnego kręgosłupa. Odczuwał ból przy schylaniu się, nie mogąc dźwigać ciężkich rzeczy w okresie bezpośrednio po wypadku.

W wyniku wypadku i doznanych obrażeń P. O. nie mógł uczestniczyć w spotkaniach rodzinnych podczas Świąt Wielkanocnych oraz przy przygotowaniach do własnego wesela. Wtedy właśnie przybył do Polski, aby uczestniczyć w Świętach przygotowaniach. Powód przyjechał z zagranicy, gdzie stale pracuje, był to wtedy dwutygodniowy urlop, który przez wypadek, w większości przeznaczył na pobyt w szpitalu i leczenie.

W związku z wykonywaniem pracy za granicą powód do Polski przyjeżdża w miarę możliwości, zależnie od ilości pracujących sobót.

Na weselu mimo bólu powód, starał się zachowywać normalnie i uczestniczyć w uroczystości.

Dowody:

- zwolnienia lekarskie k. 18-19;
- skierowanie do poradni specjalistycznej k. 20;
- karta informacyjna k. 21, 99;
- zeznania świadka E. O. k. 36, 100;
- zeznania świadka D. M. k. 36-37, 100;
- zeznania powoda k. 37;

Pismem z dnia 25 lipca 2011 roku wezwano pozwanego do zapłaty kwoty 30.000,00 zł w terminie do 12 sierpnia 2011 roku.

Kolejnym pismem pełnomocnik powoda ponownie wezwał pozwanego do zapłaty kwoty 30.000,00 zł do dnia 31 sierpnia 2011 roku, albo do wskazania ubezpieczyciela, z którym pozwany ma zawartą umowę ubezpieczenia OC.

Dowody:

- ostatecznie przedsądowe wezwanie do zapłaty k. 11;
- wezwanie do zapłaty k. 12-14

Sąd zważył, co następuje:

Powództwo zasługuje na uwzględnienie.

Bezspornym w niniejszym postępowaniu był fakt, iż w dniu 22 kwietnia 2011 roku około godziny 11.30 na ulicy (...) w J. podczas jazdy samochodem marki F. nr rej. (...), w którym pasażerem był powód, doszło do zderzenia pojazdów,

którego sprawcą był A. K.. Bezsporny był także fakt, iż powód doznał obrażeń ciała w postaci stłuczenia głowy i odcinka szyjnego kręgosłupa.

Element sporny postępowania sprowadzał się do oceny zasadności zasądzenia na rzecz powoda zadośćuczynienia w kwocie przez powoda żądanej w związku z konsekwencjami ww. wypadku.

Ustalenia faktyczne Sąd poczynił na podstawie dołączonych przez powoda dokumentów, uzupełniając swą wiedzę w oparciu o zeznania powoda, jak i zeznania świadków. Nie ujawniono ponadto żadnych okoliczności podważających wiarygodność dokumentów złożonych do sprawy.

Art. 444 kodeksu cywilnego stanowi, iż w razie uszkodzenia ciała lub wywołania rozstroju zdrowia naprawienie szkody obejmuje wszelkie wyniki z tego powodu koszty. Na żądanie poszkodowanego zobowiązany do naprawienia szkody powinien wyłożyć z góry sumę potrzebną na koszty leczenia, a jeżeli poszkodowany stał się inwalidą, także sumę potrzebną na koszty przygotowania do innego zawodu. Jeżeli poszkodowany utracił całkowicie lub częściowo zdolność do pracy zarobkowej albo, jeżeli zwiększyły się jego potrzeby lub zmniejszyły widoki powodzenia na przyszłość, może on żądać od zobowiązanego do naprawienia szkody odpowiedniej renty. Jeżeli zaś w chwili wydania wyroku szkody nie da się dokładnie ustalić, poszkodowanemu może być przyznana renta tymczasowa.

Art. 445 § 1 k.c. stanowi m. in., że w wypadkach przewidzianych w artykule poprzedzającym sąd może przyznać poszkodowanemu odpowiednią sumę tytułem zadośćuczynienia pieniężnego za doznaną krzywdę.

Z analizy powyższego przepisu w nawiązaniu do art. 444 k.c. wynika, iż chodzi tu o krzywdę – szkodę niemajątkową – ujmowaną, jako cierpienie fizyczne (ból i inne dolegliwości) oraz cierpienia psychiczne (ujemne uczucia przeżywane w związku z cierpieniami fizycznymi). Zadośćuczynienie ma na celu przede wszystkim złagodzenie tych cierpień, ale jego wysokość nie może być dowolna, ściśle musi uwzględniać stopień doznanej krzywdy. Dlatego też ustawodawca wyraźnie zastrzegł, że ma to być odpowiednia suma tytułem zadośćuczynienia. Jest to rekompensata za całą krzywdę i przyznaje się ją jednorazowo.

Należy w tym miejscu przedstawić, iż Sąd Najwyższy, wyrokiem z dnia 19 listopada 2008 roku do sprawy III CKS 171/08 stwierdził, że uszkodzenie ciała, o którym mowa w art. 444 § 1 k.c., obejmuje naruszenie integralności cielesnej, natomiast wywołanie rozstroju zdrowia, obejmuje wszelkie, chociażby przemijające, zaburzenia w funkcjonowaniu organizmu. Dlatego przepis art. 445 § 1 k.c. może stanowić podstawę do żądania przez poszkodowanego pieniężnego zadośćuczynienia także w przypadku przemijających zaburzeń w funkcjonowaniu organizmu, jeżeli ich następstwem są jego cierpienia fizyczne i psychiczne. Czas trwania cierpień ma natomiast istotne znaczenie dla określenia wysokości pieniężnego zadośćuczynienia.

Krzywda, której naprawienia może domagać się podmiot na podstawie art. 445 k.c., stanowi przede wszystkim niemajątkowy skutek naruszenia dóbr osobistych, wywołany uszkodzeniem ciała lub rozstrojem zdrowia. Uszczerbki te mogą polegać na fizycznych dolegliwościach i psychicznych cierpieniach bezpośrednio związanych ze stanem zdrowia, ale też z jego dalszymi następstwami w postaci odczuwanego dyskomfortu w wyglądzie, mobilności, poczuciu osamotnienia, nieprzydatności społecznej bądź nawet wykluczenia. Kompensata majątkowa ma na celu przewycięzenie przykrych doznań. Służyć temu ma nie tylko udzielenie pokrzywdzonej należytej satysfakcji moralnej w postaci uznania jej krzywdy wyrokiem sądu, ale także zobowiązanie do świadczenia pieniężnego, które umożliwi pełniejsze zaspokojenie potrzeb i pragnień pokrzywdzonej.

Ugruntowane jest w orzecznictwie stanowisko, że w odróżnieniu od obowiązku naprawienia szkody majątkowej, kompensacja krzywdy ma charakter fakultatywny. Określenie zawarte w treści art. 445 § 1 k.c., że „sąd może przyznać poszkodowanemu odpowiednią sumę tytułem zadośćuczynienia pieniężnego za doznaną krzywdę” nie oznacza jednak w żadnym wypadku dowolności organu stosującego prawo w możliwości korzystania z udzielonej mu kompetencji. Z uwagi przede wszystkim na kompensacyjny charakter zadośćuczynienia za krzywdę, ustalenie odpowiedniej sumy nie może też polegać na przyznaniu kwoty pieniędzy o charakterze wyłącznie symbolicznym.

Jako przykład wyżej opisanej koncepcji należy przedstawić wyrok Sądu Najwyższego z dnia 29 października 2008 roku, wydanym w sprawie IV CSK 243/08, w którym stwierdzono, iż zadośćuczynienie, stanowiące formę rekompensaty pieniężnej z tytułu doznanej szkody niemajątkowej, ma być „odpowiednie” do doznanej krzywdy, którą określa się przy uwzględnieniu całokształtu okoliczności sprawy, w szczególności rozmiaru cierpień fizycznych i psychicznych oraz skutków uszczerbku zdrowia na przyszłość. Zespół tych okoliczności stanowi podstawę faktyczną określenia zadośćuczynienia, zarówno przy precyzowaniu żądania przez poszkodowanego, jak i przy wyrokowaniu.

Biorąc pod uwagę powyższe rozważania, a przede wszystkim zgromadzony w sprawie materiał dowodowy Sąd uznał za słuszne zasądzenie na rzecz powoda tytułem zadośćuczynienia kwotę 4.000,00 zł.

Sąd przede wszystkim zwrócił uwagę na osobę, jaką był powód w chwili zdarzenia, a następnie na rozmiar i charakter ujemnych następstw wypadku z dnia 22 kwietnia 2011 r.

Powód, w chwili, gdy nastąpiło zdarzenie był osobą sprawną fizycznie, będąc przed wypadkiem osobą czynną fizycznie i aktywną. Sąd przyjął, iż jakakolwiek krzywda niewątpliwie pozostawia trwałe ślady, powodując przez to przejściowe problemy w dalszym funkcjonowaniu.

W niniejszej sprawie niewątpliwie stwierdzono u powoda następstwa powstałe na skutek wypadku natury fizycznej.

Przede wszystkim powód doznał obrażeń w postaci stłuczenia głowy i odcinka szyjnego kręgosłupa. Obrażenia te łączyły się z bólem ww. odcinka kręgosłupa, a ból kręgosłupa po zdarzeniu z dnia 22 kwietnia 2011 roku nasilił się.

Jednocześnie następstwa wypadku były długotrwałe, bowiem powód po wyjściu ze szpitala kontynuował leczenie w trybie ambulatoryjnym. Po wypadku P. O. zmuszony był także nosić kołnierzyk ortopedyczny, zaś lekarz zalecił oszczędny tryb życia.

W wyniku wypadku i doznanych obrażeń nie miał możliwości spędzenia Świąt Wielkanocnych w domu, będąc w tym czasie w szpitalu. Jednocześnie wypadek w sposób bez wątpienia znaczący utrudnił powodowi dokończenie przygotowań do ślubu, które były jego głównym celem w czasie wizyty w Polsce. Istotne jest także to, że w związku z wypadkiem przez ból i ograniczenia ruchowe jego uczestnictwo w samej uroczystości, tak przecież ważnej, było ograniczone.

O słuszności zasądzenia kwoty zdecydowała również analiza zdarzenia, które spowodowało nieprzyjemne dla powoda skutki. Oczywistym jest, iż zdarzenie drogowe w postaci wypadku jest wstrząsem dla osoby, która została na skutek niego poszkodowana, jako że swymi konsekwencjami obejmuje nie tylko samą osobę poszkodowaną i jej stan zdrowia zaraz po wypadku, ale również wyznacza bieg zdarzeń na długi czas w przyszłość, destabilizując przy okazji także życie najbliższych osób dla poszkodowanego.

Sąd zważył, iż dochodzenie przez powoda kwoty zadośćuczynienia było zasadne, biorąc w tej materii pod uwagę czynniki bezpośrednio następujące po wypadku jak ból i cierpienie oraz te długookresowe – brak poczucia bezpieczeństwa będąc uczestnikiem ruchu oraz dalsze dolegliwości bólowe, o których zeznawał powód.

Przyznana kwota zadośćuczynienia, choć w niewielkiej części zrekompensuje powodowi przeżyte cierpienia i dolegliwości związane z procesem leczenia oraz związane z doznanymi obrażeniami. Zdaniem Sądu zasądzona kwota stanowi możliwość zrekompensowania powodowi faktycznie poniesionych dolegliwości z tytułu doznanego wypadku, a przy tym, biorąc pod uwagę jej wysokość, nie jest znacząca a adekwatna do dolegliwości poniesionych przez powoda.

Odnośnie terminu, od którego powodowi należą się odsetki ustawowe, to należy wskazać, iż zadośćuczynienie pieniężne za doznaną krzywdę ma na celu kompensację szkody niemajątkowej, tym samym określone w art. 363 § 2 k.c. zasady ustalania odszkodowania mają odpowiednie zastosowanie przy ustalaniu odpowiedniej sumy z tytułu zadośćuczynienia za doznaną krzywdę. W orzecznictwie Sądu Najwyższego przeważa pogląd, że w razie ustalenia wysokości zadośćuczynienia według stanu rzeczy istniejącego w chwili zamknięcia rozprawy uzasadnione

jest przyznanie odsetek dopiero od chwili wyrokowania (wyrok Sądu Najwyższego: 30 października 2003 r. w sprawie IV CK 130/02).

Biorąc pod uwagę charakter roszczenia w tym zakresie oraz to, że de facto jego wysokość została ustalona dopiero w toku procesu, Sąd stanął na stanowisku, iż datą początkową należnych odsetek z tego tytułu powinna być data zamknięcia rozprawy, co uzasadnia orzeczenie w pkt I wyroku w zakresie odsetek ustawowych. Dlatego też w zakresie przewyższającym zasądzone odsetki ustawowe z tego tytułu powództwo zostało w części oddalone.

Orzeczenie o kosztach procesu opiera się o treść art. 98 k.p.c.

W tym względzie pozwany, jako przegrywający proces, winien powodowi zwrócić poniesione przez niego koszty procesu. Na koszty te złożyła się opłata sądowa od pozwu w kwocie 200 zł, opłata skarbową od pełnomocnictwa w wysokości 17 zł, a także koszty w wysokości 600 zł związane z udziałem po stronie powoda profesjonalnego pełnomocnika będącego adwokatem.

Wobec powyższego Sąd, w oparciu o powołane przepisy, orzekł, jak w sentencji wyroku.